

Sygn. akt I C 2084/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Radosław Jeznach

Protokolant: protokolant sądowy Agnieszka Petrykowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 stycznia 2014 r. w Płocku

sprawy z powództwa J. Ż. i Z. Ż.

przeciwko A. M.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 2084/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 09 września 2013 r. powodowie J.i Z.małżonkowie Ż.wnieśli o zobowiązanie pozwanej A. M.do złożenia oświadczenia woli o następującej treści : „A. M.oświadcza, że przenosi nieodpłatnie na rzecz J.i Z.małżonków Ż.własność nieruchomości zabudowanej położonej w S.przy ul. (...), oznaczonej nr dz. (...)dla której prowadzona jest księga wieczysta (...)”, ponadto wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że przenieśli umową darowizny własność nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę nr (...), położonej w S.przy ul. (...), na rzecz córki A. M.. Obecnie powodowie mieszkają razem z pozwaną w jej domu – korzystali ze służebności mieszkania, nie doszło natomiast nigdy do wydania działki gruntu o powierzchni 50 arów ani budynku gospodarczego pomimo stosownego zastrzeżenia dokonanego w umowie darowizny. Powodowie zostali poproszeni przez pozwaną o pomoc przy uzyskaniu kredytu - według umowy powodowie mieli jedynie figurować w dokumentach, a pozwana całą kwotę kredytu miała pobrać na swoje potrzeby, miała również samodzielnie spłacać kredyt. Pozwana kredytu jednak nie spłacała, choć jej sytuacja materialna jest dobra. Powodowie podnieśli, że zostali przez pozwaną oszukani. Z emerytury powoda prowadzona jest przez komornika egzekucja, a od września 2013 r. prowadzona jest również egzekucja z emerytury powódki. Powodowie podejmowali próby rozmów z pozwaną w grudniu 2012 roku na temat wywiązywania się przez pozwaną z regulowania rat kredytu. Pozwana zobowiązała się wobec powodów do zapłaty długu. Nie wywiązała się jednak z obietnicy i w ocenie powodów - zostali oni po raz kolejny przez nią oszukani. Powodowie podnieśli również, że pozwana podczas awantur ubliża im, używając słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe; jeśli pozwana nie wszczyna awantur to nie odzywa się do powodów; takie sytuacje mają miejsce prawie codziennie od wiosny 2013 roku. W maju 2013 roku pozwana bezpodstawnie odmówiła pomocy powódce w dowiezieniu jej do szpitala; powódka od lat choruje na chorobę wieńcową, a w maju 2013 roku jej stan się nagle pogorszył, czuła silny ucisk na klatkę piersiową; pomimo prośby powoda o pomoc w dowiezieniu powódki do szpitala pozwana odmówiła, chociaż nie była w tym czasie zajęta, posiada kilka samochodów i potrafi je prowadzić. W czerwcu 2013 roku pozwana groziła powodom - że mają siedzieć cicho, bo „jak nie, to wynocha pod płót”. Do chwili obecnej groźby pozwanej mają miejsce wielokrotnie i bez przyczyny. W sierpniu 2013 roku powódka została popchnięta przez pozwaną na schodach, wskutek czego powódka upadła. Przypadki takie miały

również miejsce później, zdarzając się coraz częściej. Przytoczone zachowania pozwanej spowodowały, że zarówno powódka jak i powód złożyli wobec pozwanej oświadczenia o odwołaniu darowizny w dniu 10 sierpnia 2013 r. z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 898 § 1 kc. Powodowie wskazali, że są starszymi osobami, boją się własnej córki i tego, co może im zrobić tym bardziej, że ze względu na wcześniej dokonaną darowiznę, faktycznie są od niej zależni. Zdaniem powodów nieudzielenie pomocy w chorobie, używanie pod adresem rodziców słów wulgarnych, oszukiwanie rodziców co do kredytu, groźenie wyrzuceniem z domu i używanie przemocy fizycznej przesądza o dopuszczeniu się przez pozwaną rażącej niewdzięczności wobec darczyńców – zachowanie się pozwanej przybiera postać znęcania się nad darczyńcami.

W odpowiedzi na pozew z dnia 09 października 2013 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana zaprzeczyła, by dopuściła się rażącej niewdzięczności w stosunku do powodów – w jej ocenie nie dała rodzicom powodu do odwoływania darowizny, jej zachowanie nigdy nie było świadomie rażąco niewdzięczne w stosunku do powodów. Podniosła, iż roszczenie powodów uznać należy również z sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W piśmie procesowym z 07 listopada 2013 roku pełnomocnik powodów wniósł o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli o następującej treści : „A. M. w wykonaniu zobowiązania wynikającego z odwołania darowizny nieruchomości położonej w S., dla której w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie prowadzona jest księga wieczysta (...) przenosi na rzecz J. i Z. małżonków Ż. nabywających na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej własność zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) oznaczonej numerem działki (...) dla której Sąd Rejonowy w Sochaczewie prowadzi księgę wieczystą numer księgi PL (...)”.

Na rozprawie w dniu 08 listopada 2013 roku pozwana oświadczyła, iż uznaje powództwo, stanowisko swoje podtrzymała na rozprawie z dnia 07 stycznia 2014 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 13 kwietnia 2000 r. Z. M. i J. małżonkowie Ż. przekazali umową darowizny sporządzoną przed notariuszem W. G. w S. za nr rep. A- (...) córce A. M. własność zabudowanej nieruchomości rolnej o powierzchni 1 (jeden) hektar 35 (trzydzieści pięć) arów, 38 (trzydzieści osiem) metrów kwadratowych, oznaczonej jako działka nr (...) w S. przy ul. (...). Strony umowy określiły wartość rynkową nieruchomości na kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy) – w tym wartość domu 10 000 zł (dziesięć tysięcy); obdarowana A. M. ustanowiła na rzecz darczyńców dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą mieszkania w dwóch izbach domu mieszkalnego, wybranych przez uprawnionych, dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie do korzystania z całego budynku gospodarczego oraz dożywotnie i bezpłatne użytkowanie powyższej działki, ograniczone do gruntu obszaru 50 (pięćdziesiąt) arów (umowa darowizny k. 4-6).

W dniu 10 października 2002 r. Z. i J. małżonkowie Ż. złożyli przed J. D., notariuszem w S. oświadczenia, że nieodpłatnie zwalniają nieruchomość darowaną córce A. M. ze zobowiązań świadczeń dożywotnich na ich rzecz opisanych w dziale II księgi wieczystej Kw. Nr (...). (akt notarialny rep. A nr (...)). Na skutek powyższego w dniu 09 czerwca 2003 roku dokonano w księdze wieczystej dokonano wpisu w dziale III w brzmieniu: „wykreślono spod nr wpisu 1 dożywotnią służebność osobistą na rzecz Z. i J. Ż.” (zawiadomienie z dnia 09 czerwca 2003 roku - k. 54). Zrzeczenie się służebności mieszkania stanowiło warunek uzyskania przez A. M. kredytu zabezpieczonego hipoteką (zeznania pozwanej – 00:18 protokołu z rozprawy 08 listopada 2013 roku).

Relacje między małżonkami Ż. a ich córką A. M. zaczęły się pogarszać po zaciągnięciu przez nich kredytu - kredyt zaciągnięty był na potrzeby córki i zgodnie z ustnymi uzgodnieniami to ona miała go spłacać. A. M. nie wywiązywała się w sposób właściwy z obowiązku regulowania rat kredytu, wskutek czego doszło do wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko małżonkom Ż. i dokonywania potrąceń z ich emerytur na podstawie zajęcia świadczeń skierowanego do ZUS III Oddział M. w W. z dnia 17 lipca 2013 r. – postępowanie egzekucyjne wszczęte zostało przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Grodzisku Mazowieckim M. B. w sprawie sygn. akt (...) na wniosek wierzyciela (...) im. (...) w G. na podstawie tytułów wykonawczych w postaci zaopatrzonych w klauzulę wykonalności

dwóch nakazów zapłaty wydanych w elektronicznym postępowaniu upominawczym w lipcu i sierpniu 2012 r.; wysokość egzekwowanej należności wynosiła łącznie około 50 000 zł (wezwania do dokonywania potrąceń k. 17 i 18). W związku z postępowaniami egzekucyjnymi prowadzonymi przeciwko małżonkom Ż. oraz A. M., dochodziło do nieporozumień wynikających z faktu dokonywania potrąceń ze świadczeń emerytalnych małżonków Ż. oraz wszczęcia postępowania egzekucyjnego z nieruchomości będącej przedmiotem umowy darowizny z 2000 r. W dniu 10 sierpnia 2013 r. J. Ż. i Z. Ż. złożyli wobec A. M. oświadczenia na piśmie o odwołaniu umowy darowizny, jako przyczynę wskazując: wprowadzenie w błąd co do spłacania przez A. M. kredytu, używanie słów wulgarnych i złe traktowanie od maja 2013 r., nieudzielenie pomocy J. Ż. w maju 2013 r. polegające na niedowiedzeniu do lekarza oraz zagrożenie miejscu zamieszkania (oświadczenia o odwołaniu darowizny k.15-16).

Z. Ż. utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego w wysokości 1 100 zł, J. Ż. otrzymuje emeryturę w wysokości 820 zł miesięcznie (oświadczenia zawarte we wnioskach o zwolnienie od kosztów sądowych).

Przeciwko A. M. prowadzone są przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie J. J. następujące postępowania egzekucyjne, w których wszczęto egzekucję z nieruchomości położonej w S., przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...):

- z wniosku wierzyciela: Sąd Rejonowy w Płocku – należność główna 400 zł (wniosek o wszczęcie egzekucji akta KMS 122/12)

- z wniosku wierzyciela: (...) spółka jawna – należność główna 1 739,03 zł (wniosek o wszczęcie egzekucji akta KM 306/12)

- z wniosku wierzyciela: (...) sp. Jawna G. i (...) z siedzibą w S. – należność główna 1 659,28 zł (wniosek o wszczęcie egzekucji akta KM 1066/12)

- z wniosku wierzyciela: (...) sp. z o.o. w T. – należność główna 81 995,84 zł (wniosek o wszczęcie egzekucji akta KM 688/13)

- z wniosku wierzyciela: (...) Bank S.A. w W. – należność główna 15 329,67 zł (wniosek o wszczęcie egzekucji akta KM 967/13)

- z wniosku wierzyciela: (...) sp. z o.o. w G. – należność główna 42 550 zł (wniosek o wszczęcie egzekucji akta KM 1118/13)

- z wniosku wierzyciela M. W. w sprawie KM 1507/12 (pismo Komornika J. J. z dnia 21 listopada 2013 r. k. 57, odpis z księgi wieczystej k. 7-14).

Długi A. M. wynikają z zobowiązań związanych z prowadzoną wraz z mężem działalnością gospodarczą (w/w wnioski o wszczęcie egzekucji, zeznania C. M.).

W związku z prowadzeniem egzekucji z nieruchomości, na zlecenie komornika sporządzony został operat szacunkowy oraz przeprowadzono opis i oszacowanie nieruchomości (zawiadomienie k. 29 akt KM 1066/12). Przed Sądem Rejonowym w Sochaczewie prowadzone jest postępowanie w sprawie sygn. akt I C 3/13 o zwolnienie spod egzekucji nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) – w związku z pozostawianiem w toku tego postępowania, nie doszło do wyznaczenia terminu pierwszej licytacji nieruchomości pomimo złożonego w tym zakresie przez komornika J. J. wniosku w sprawie o nadzór nad egzekucją z nieruchomości sygn. akt I Co 751/13 (pismo SR w Sochaczewie k. 63 akt KM 306/12 oraz pismo komornika J. J. k. 64 akt KM 306/12).

Na posesji przy ul. (...) w S. zamieszkują Z. i J. małżonkowie Ż. oraz A. M. z mężem i dziećmi, korzystając z odrębnych wejść do budynku.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy niniejszej oraz załączonych aktach egzekucyjnych, a także zeznań świadków C. M.(00:06-22 protokołu z dnia 07 stycznia 2014 r.) i częściowo W. J.(00:22-31 protokołu z dnia 07 stycznia 2014 r.) oraz zeznań stron : częściowo powódki (00:06-12 protokołu z dnia 08 listopada 2013 r., 00:33-39 protokołu z dnia 07 stycznia 2014 r.) i pozwanej (00:17-21 protokołu z dnia 08 listopada 2013 r., 00:39-43 protokołu z dnia 07 stycznia 2014 r.).

C. M.- teść pozwanej – zeznał, że powodowie przepisali dom pozwanej, w zamian za opiekę. Pozwana wraz z małżonkiem zaciągnęli kredyt. Warunkiem uzyskania kredytu było zrzeczenie się przez powodów służebności. Zarówno pozwana, jak i jej mąż prowadzili działalności gospodarcze, jednak pojawiły się problemy finansowe. Powodowie zaciągnęli dodatkowo kredyt, aby pomóc pozwanej i jej małżonkowi. Około 2012 roku komornik zajął emerytury powodów. W 2013 roku mąż pozwanej przekazał świadkowi informację na temat licytacji nieruchomości. Pozwana na pytanie co będzie z powodami wzruszyła ramionami i powiedziała, niech sami sobie radzą. Powódka wpadła w depresję, stała się nerwowa, dochodziło do kłótni. Zeznania świadka Sąd ocenił jako wiarygodne – wynika z nich, iż powodem nieporozumień między stronami były kwestie dotyczące prowadzenia egzekucji ze świadczeń powodów oraz zagrożenie sprzedażą wspólnie zajmowanej nieruchomości.

W. J.– przyjaciółka powódki - zeznała, że pozwana prosiła rodziców, aby wzięli dla niej kredyt. Zobowiązała się go spłacać, ale tego nie czyniła, wskutek czego komornik zajął emeryturę powódki. Pozwana źle się odzywała do powódki, dochodziło do awantur. Pozwana powiedziała, że nie obchodzi jej los powódki, że „pójdzie pod most”. W świetle zeznań świadka nie jest możliwe ustalenie, iż W. J.istotnie była świadkiem awantur między stronami – Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, w świetle których miałyby między stronami dochodzić do częstych awantur oraz złego traktowania powodów przez córkę, jak również tego, iż relacje między stronami od początku nie były dobre; sposób składania zeznań przez świadka oraz sprzeczność z zeznaniami C. M.odnośnie relacji między stronami wskazują na uzgodnienie przez świadka wersji zeznań z powodami. Świadek nie słyszała słów niewłaściwych wypowiedzianych przez pozwaną, a jedynie słyszała trzaskanie drzwiami. Powódka, gdy zasłała zwróciła się o pomoc do pozwanej, ta jednak odmówiła zawiezienia powódki do szpitala – wiedzę w tym zakresie świadek posiada z przekazów powódki.

J. Ż. zeznała, że pozwana prosiła rodziców o wzięcie pożyczki; od roku zajęta jest emerytura powódki na skutek nie spłacania rat kredytu przez córkę, a emerytura powoda zajęta jest od około dwóch lat; rozmowy między stronami mają charakter „służbowy”, pozwana nie przyjęła nawet zaproszenia na święta, by podzielić się opłatkiem. Zdaniem Sądu zeznania powódki wskazują, iż wyłączną przyczyną pogorszenia się relacji między stronami był fakt prowadzenia egzekucji przeciwko powodom oraz wszczęcie egzekucji z nieruchomości (w toku postępowania egzekucyjnego doszło już do próby wyznaczenia terminu licytacji) – zwrócić należy uwagę na nieścisłości dotyczące chwili zajęcia świadczeń powodów (według powódki zajęcia nastąpiły rok i dwa lata temu – tymczasem z treści zawiadomień załączonych do pozwu wynika, iż zajęcia egzekucyjne nastąpiły dopiero w lipcu 2013 r. (wskazać należy na zbieżność czasową tego faktu z datą sporządzenia pism odwołujących darowiznę – można przyjąć, iż fakt zajęcia świadczeń był bezpośrednią przyczyną odwołania darowizny; podobnie z treści oświadczenia o stanie majątku powódki wynika, iż potrącenia miały zostać rozpoczęte we wrześniu 2013 r.) oraz daty rzekomej odmowy podwiezienia powódki do lekarza (według treści oświadczeń o odwołaniu darowizny sytuacja ta miała miejsce w maju 2013 r., zaś według zeznań powódki – zimą 2012 r.). W ocenie Sądu ocena zeznań powódki prowadzi do wniosku, iż odwołanie darowizny związane było wyłącznie z zajęciem świadczeń emerytalnych i z zamiarem ubezskutecznienia egzekucji z nieruchomości oraz poczuciem zagrożenia (związanego ze zrzeczeniem się służebności) utratą miejsca zamieszkania.

A. M. zeznała, że poprawne relacje między stronami utrzymywały się do czasu, gdy poprosiła rodziców o zaciągnięcie kredytu, co miało miejsce około trzech lat temu. Pozwana potwierdziła zeznania świadków i to, że nie zawiozła matki do szpitala. Przyznała również, że używała wobec powódki słów wulgarnych, a w 2013 roku popchnęła ją, na skutek czego powódka prawie spadła ze schodów. Przyznała, że wiosną 2013 r. została skazana za fałszowanie dokumentów oraz przyznała, że powodowie zrzekli się służebności na jej prośbę, gdyż był to warunek uzyskania kredytu hipotecznego. Sąd ocenił zeznania pozwanej w zakresie dopuszczania się aktów agresji wobec powodów jako

niewiarygodne oraz podyktowane chęcią osiągnięcia zamierzonego celu w sferze statusu prawnego nieruchomości objętej umową darowizny w powiązaniu z tokiem prowadzonego postępowania egzekucyjnego z nieruchomości.

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 898 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności – zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu; odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie (art. 900 kc), przy czym oświadczenie takie złożone może być skutecznie przez darczyńcę w terminie jednego roku od dnia, w którym dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego (art. 899 § 3 kc).

W judykaturze wypracowano stanowisko, zgodnie z którym (wyrok SN z 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, LEX nr 1111009) rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 kc musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej; w szczególności czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia. W wyroku z dnia 15 czerwca 2010 r. (II CSK 68/10, LEX nr 852539) Sąd Najwyższy podkreślił, iż o istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów; znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające, w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy – nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione; jako przykłady zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, wskazano popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze.

Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się obowiązkiem wdzięczności – naruszenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną w postaci prawa odwołania darowizny. Ustawodawca nie sprecyzował pojęcia "rażącej niewdzięczności", gdyż jest to niemożliwe z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe – powszechnie jednak przyjmuje się, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, wyłączone są natomiast krzywdy czy przykrości popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, zwłaszcza wywołane zachowaniem się darczyńcy. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą świadczyć o znacznym nasileniu złej woli obdarowanego, na co wskazuje użycie przez ustawodawcę słów "rażąca niewdzięczność" (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 1997 r. I CKN 117/97 LEX nr 137781). Niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało uznane za "rażąco niewdzięczne", musi cechować je znaczne nasilenie złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Nie budzi ponadto wątpliwości w dorobku judykatury (por. np. wyrok SA w Łodzi z 17.04.2013, I ACa 236/13, LEX nr 1313336, wyrok SA w Łodzi z 27.03.2013, I ACa 1321/12, LEX nr 1314769), że pojęcie "niewdzięczności" wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę. Zdaniem Sądu w sprawie niniejszej pewne zachowania pozwanej z całą pewnością nie zasługują na akceptację, nie mogą jednak zostać uznane za przejaw rażącej niewdzięczności – ustawa wymaga bowiem, aby niewdzięczność obdarowanego była rażąca, a więc wymaga, aby przybrała postać kwalifikowaną, którą charakteryzuje nasilenie złej woli i naganności zachowania się obdarowanego, a tych przymiotów, na podstawie ustalonego stanu faktycznego, zachowaniom obdarowanej przypisać nie można.

W ocenie Sądu powodowie nie wykazali, aby pozwana A. M. dopuściła się aktów rażącej niewdzięczności uzasadniających skuteczne odwołanie darowizny w zakresie własności nieruchomości w S. przy ul. (...) – w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób ustalić, iż pozwana istotnie dopuściła się rażąco drastycznych zachowań nakierowanych na wyrządzenie krzywdy darczyńcom; pozwana przyznała wprawdzie, iż popchnęła matkę, używała wobec rodziców słów wulgarnych oraz odmówiła podwiezienia do lekarza – zdaniem Sądu jednak brak jest obiektywnych dowodów wskazujących na faktyczne zaistnienie takich zdarzeń, w szczególności o natężeniu uzasadniającym odwołanie darowizny. Zwrócić należy uwagę, iż powodowie nie przedstawili dokumentacji medycznej świadczącej o stosowaniu wobec przemocy, nie zostały wszczęte w takim zakresie postępowania karne ani nie powołano wiarygodnych świadków tego rodzaju zdarzeń; opisana sytuacja, w której powódka odmówiła podwiezienia matki do lekarza budzi wątpliwości co do samego faktu jej zaistnienia – powodowie nie powołali chociażby w charakterze świadka osoby, która rzekomo zawiozła J. Ż. do lekarza (podkreślić również należy, iż budzi wątpliwość już sama konieczność skorzystania z takiej pomocy albowiem w świetle zeznań powódki nie wymagała ona jakiegokolwiek poważnej interwencji medycznej, zaś samo to zdarzenie nie spowodowało żadnych negatywnych następstw dla jej zdrowia). Twierdzenia o słownym znieważeniu pozostały w istocie nieskonkretyzowane przez samych powodów, przesłuchani świadkowie wiedzę w tym zakresie posiadali wyłącznie z przekazów powodów. Sąd nie ocenił jako przejawu rażącej niewdzięczności zachowań pozwanej określonych przez powodów jako dopuszczenie się oszustwa co do spłacenia pożyczek zaciągniętych formalnie przez darczyńców na potrzeby obdarowanej – nie zostało bowiem wykazane, aby pozwana w sposób intencyjny i nakierowany na pokrzywdzenie rodziców nie wywiązywała się z danego im słowa co do spłacenia zobowiązań; na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego uprawnione jest wręcz twierdzenie, iż pozwana wyłącznie z uwagi na swoją trudną sytuację majątkową nie regulowała zobowiązań także zaciągniętych we własnym (wraz z mężem) imieniu; bezpodstawne byłoby ustalenie w świetle bezspornego faktu prowadzenia przeciwko A. M. licznych bezskutecznych postępowań egzekucyjnych, że pozwana dysponowała wystarczającymi środkami do regulowania również rat pożyczki zaciągniętej formalnie przez rodziców – a tylko wykazanie takiej okoliczności mogłoby być równoznaczne z możliwością przypisania intencjonalnego działania obdarowanej odpowiadającego przesłance rażącej niewdzięczności.

Sąd zbadał okoliczności faktyczne, które wystąpiły nie tylko przed sporządzeniem przez powodów pism o odwołaniu darowizny z dnia 10 sierpnia 2013 r., ale też te, które miały miejsce przed zamknięciem rozprawy (por. wyrok SA w Warszawie z 03.10.2012, I ACa 1297/11, LEX nr 1254516) – całokształt relacji między stronami i zdarzeń zaszłych do dnia zamknięcia rozprawy w ocenie Sądu nie daje podstaw do przyjęcia konstrukcji rażącej niewdzięczności ze strony A. M. wobec darczyńców. Bezspornym pozostaje, iż relacje między stronami są złe – ale wynika to wyłącznie z faktu zagrożenia dla możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych powodów w związku z egzekucją ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz z nieruchomości. Sąd uznaje również za co najmniej uprawdopodobnione, iż A. M. dopuszczała się traktowania powodów, szczególnie powódki, w sposób nie zasługujący na społeczną aprobatę. Jednocześnie jednak stopień negatywnych zachowań A. M. nie był tak intensywny, aby możliwe byłoby ocenienie go jako rażącej niewdzięczności. Niewłaściwe zachowania pozwanej nie miały charakteru uporczywego i długotrwałego (por. wyrok SA w Katowicach z 26 lutego 2010 r., I ACa 12/10, LEX nr 1120345). Jak jednak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04 lutego 2005 r. (I CK 571/04, LEX 603740) mimo iż długotrwałość i powtarzalność pewnych zachowań ma swoje znaczenie, to nie może jednak samo przez się przesądzać czy mamy do czynienia z rażącą niewdzięcznością obdarowanego.

Rozpoznając sprawę Sąd rozważył ewentualne skutki, jakie miałyby uwzględnienie powództwa w kontekście prowadzonych postępowań egzekucyjnych z nieruchomości. Podkreślenia wymaga, iż bezpieczeństwo obrotu prawnego w zakresie przekształceń własnościowych nieruchomości wymaga ostrożnego i wyważonego podejścia do kwestii zmian statusu prawnego nieruchomości na mocy orzeczenia sądowego – w szczególności sąd rozpoznający sprawę, której wynikiem może być zmiana właściciela nieruchomości, zobowiązany jest mieć na uwadze konsekwencje prawne takiej zmiany dla innych uczestników obrotu prawnego; podejście takie jest również respektowane w kontekście rygorystycznego badania wystąpienia przesłanki uzasadniającej odwołanie darowizny w postaci rażącej

niewdzięczności. Z tych też względów Sąd był zobowiązany do rozważenia, czy uznanie powództwa przez A. M. nie zmierza do obejścia prawa, a co za tym idzie czy istotnie jest tym stanowiskiem procesowym związany (art. 213 § 2 kpc).

Z zajęciem nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego związane są skutki określone w art. 930 kpc, który stanowi, że rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie – nabywca może uczestniczyć w postępowaniu egzekucyjnym w charakterze dłużnika, czynności egzekucyjne ważne są zarówno w stosunku do dłużnika, jak i do nabywcy, zaś wierzyciel, na rzecz którego nieruchomość została zajęta, może zaspokoić się z nieruchomości, którą sprzedano w taki sposób, jak gdyby nieruchomość ta nadal należała do majątku dłużnika, bez względu na zmianę właściciela. Jako rozporządzenie nieruchomością należy traktować wszelkie zmiany w stanie prawnym nieruchomości, które zostały spowodowane przez czynności prawne dokonane przez dłużnika jako właściciela nieruchomości (przeniesienie własności, obciążenie nieruchomości ograniczonymi prawami rzeczowymi lub prawami osobistymi zabezpieczonymi na nieruchomości) - nabycie własności na mocy orzeczenia sądu nie ma jednak charakteru rozporządzenia wywołującego skutek wskazany w dyspozycji art. 930 kpc. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 1980 r., III CZP 65/80, OSNC 1981, nr 6, poz. 100 wskazał, że art. 930 kpc nie znajduje zastosowania w przypadku nieruchomości, której jednym ze współwłaścicieli był dłużnik, a która orzeczeniem sądu znoszącym współwłasność została przyznana współwłaścicielowi niebędącemu dłużnikiem, chociażby orzeczenie sądowe zostało wydane w wyniku uwzględnienia zgodnego wniosku uczestników po zajęciu nieruchomości. Podobnie charakteru rozporządzenia nie mają zmiany w zakresie przymiotu właściciela nieruchomości spowodowana orzeczeniem sądu wydanym w sprawach : o podział majątku wspólnego, dział spadku czy zniesienie współwłasności nieruchomości, dokonana po jej zajęciu (tak SN w wyroku z dnia 01 grudnia 1977 r., I CR 409/77, OSNC 1979, nr 1-2, poz. 6; por. również uzasadnienie uchwały SN z 07 grudnia 2006 r., III CZP 108/06, OSNC 2007/9/134). Wyrok uwzględniający powództwo w sprawie niniejszej mógłby, w ocenie Sądu, wpłynąć negatywnie na możliwość zaspokojenia się wierzycieli pozwanej w toczących się postępowaniach egzekucyjnych z przedmiotowej nieruchomości – albowiem skutek zmiany właściciela nieruchomości po jej zajęciu w toku postępowania egzekucyjnego nie miałyby zastosowania dyspozycja art. 930 § 1 kpc; zmiana właściciela zajętej nieruchomości w takiej sytuacji miałyby wpływ na tok postępowania egzekucyjnego, co sprowadzałoby się do faktycznego braku możliwości jego kontynuowania. W świetle powyższej argumentacji zdaniem Sądu przyjąć należało, iż stanowisko procesowe pozwanej uznającej powództwo, nie jest wiążące dla Sądu jako zmierzające do obejścia prawa.

Mając powyższe na uwadze, należało orzec jak w sentencji wyroku.

SSR del. Radosław Jeznach